

"Michał Żółtowski zmarł 22 grudnia w wieku 94 lat, urodził się w 1915 r. w Lozannie, w Szwajcarii, był synem hr. Jana Żółtowskiego, arystokraty i patrioty, który będąc członkiem Polskiego Komitetu Narodowego, podpisywał w imieniu odradzającej się Polski traktat wersalski. Młody Michał, przygotowywany od dziecka do kariery politycznej, wychował się w majątku ziemskim Czacz w Wielkopolsce, a następnie ukończył gimnazjum w Poznaniu i prawo na Uniwersytecie Lwowskim. Służbę wojskową odbył w słynnej szkole kawalerii w Grudziądzu. W czasie wojny walczył jako podchorąży w szeregach 15. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Dostał się do niewoli radzieckiej, z której udało mu się zbiec, dzięki czemu nie zginął w Katyniu jak wielu jego kolegów. W czasie okupacji wstąpił do Armii Krajowej, walcząc w szeregach 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich.

Po zakończeniu wojny wstąpił do seminarium duchownego w Krakowie. Studiował teologię na jednym roku z późniejszymi kardynałami Franciszkiem Macharskim i Andrzejem Deskurem. Jednak w wyniku ciężkiej choroby musiał zrezygnować z nauki. W 1950 r. podjął pracę jako nauczyciel w Zakładzie dla Niewidomych w podwarszawskich Laskach. Było w nim niewiele z prawnika, dużo z ułana, a bardzo wiele z humanisty. Po przejściu na emeryturę opracowywał biografie osób zasłużonych dla Kościoła i ojczyzny. Napisał także dzieje konspiracyjnej organizacji o kryptonimach "Uprawa" i "Tarcza", założonej przez polskich ziemian i przemysłowców.

Michała znałem od dziecka. Szczególnie zaprzyjaźniłem się z nim w latach 90., gdy powstawała Fundacja im. Brata Alberta. Na rzecz tworzącego się dzieła charytatywnego Michał podarował swoje prawa do majątku ziemskiego Drzewce koło Leszna, który przypadł mu w spadku po rodzicach. Pomimo braku ustawy repywatyzacyjnej uzyskał finansową rekompensatę, którą w całości przekazał na rozbudowę Schroniska dla Niepełnosprawnych w podkrakowskich Radwanowicach. Nie zabiegał o odznaczenia, ale z pokorą przyjął nadany mu przez prezydenta RP Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski oraz przyznany mu przez opiekunów osób niepełnosprawnych Medal Św. Brata Alberta. Jego pogrzeb zgromadził tłumy. Nabożeństwo poprowadzili kard. Franciszek Macharski oraz biskup-senior Bronisław Dembowski z Włocławka. Ciało Michała spoczęło na urokliwym cmentarzu leśnym w Laskach. "

autor: Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski